Rok I. Warszawa, 8 kwietnia 1922 r. Nr. 15.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW:
Rocznie 8000 mk, półrocznie 4000 mk, kwartalnie 2000 mk.
Numer pojedyńczy tygodnika, lub dodatku 150 mk.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Hotel Europejski, № 106.



GOLDEN-CORN kl. gn. ur. w r. 1919, po og. Golden-Sun z kl. Corn Cockle, najlepsza dwulatka angielska.

KONKURSY HIPPICZNE.

Na temat konkursów hippicznych takie powagi o światowej sławie i specjaliści tego sportu zabierali już głos w Jeźdźcu i Hodowcy, że z największą nieśmiałością, probuję skreślić tu kilka uwag i spostrzeżeń, które mi się nasuwają, a które wyniosłem z kilkoletniego zajmowania się tym sportem. Stojąc na stanowisku, że konkursy hippiczne powinny mieć na celu przygotowanie jeźdźca i konia do jazdy polowej, czyli do długich, często szybkich galopów, po nierównym, poprzerzynanym rozmaitemi przeszkodami terenie, musimy stwierdzić, że popełniono grube odstępstwo od pierwotnie wytkniętego celu i że konkursy, cieszące się dziś największym rozgłosem i obdarzone największemi nagrodami, zupełnie temu celowi nie odpowiadają.

Mam wrażenie, że odstępstwo to datuje od chwili, gdy zaczęto urządzać konkursy hippiczne w zamkniętych budynkach i maneżach (Paryż, Londyn, Bruksella, Petersburg) i kiedy, użyję tu umyślnie przesadnego porównania, zrobiono z konkursu—cyrk. W tych nowych warunkach koń konkursowy nie potrzebuje mieć specjalnych zalet, nie potrzebuje być dobrym koniem wierzchowym, wojskowym lub myśliwskim, a powodzenie jego zależne jest wyłącznie od wyszkolenia i przygotowania. Przeszkody bardzo jednostajnego typu, gęsto i w różnych kierunkach porozstawiane, wszystkie lub prawie wszystkie z taketami, wymagają tak specjalnego przygotowania, że to już graniczy z tresurą.

Widziałem te konkursy i zawsze robiły na mnie wrażenie cyrku i żal mi było tych koni, które wprawdzie pokazywały sztuki łamane w technice podwijania nóg i przerzucania się przez przeszkody—ale nie mogłem się w nich nigdy dopatrzeć zalet użytkowych— sportowych lub wojskowych. Niektóre z nich, cieszące się sławą światową, zwycięzcy wielu nagród i pucharów, robiły na mnie wrażenie maszyn, do złudzenia naśladujących kształty i ruchy końskie, pozbawione w zupełności życia i wesołości, przeważnie źle wyglądały i miały oko szklane, zmęczone i znękane, ale przeszkody wszystkie brały czysto i zdobywały nagrody.

Szukając przyczyny tego związku, jaki zauważyłem między doprowadzeniem konia do wyżej wspomnianej formy, a jego powodzeniem w konkursach, doszedłem do przekonania, że wina tego jest całkowicie po stronie organizatorów konkursów, a nie jeźdzców, którzy doszli do przekonania, że tylko zupełnem zabiciem temperamentu i indywidualności u konia można z niego zrobić maszynę i że tylko na maszynie można taki konkurs wygrać. Jak wadliwe i nie odpowiadające celowi są takie konkursy, dowodzi przykład przytoczony przez p. D. Ekse w artykule pod tytułem „Uwagi o Konkursach Hippicznych", pomieszczonym w Nr. 2 „Jeźdźca i Hodowcy" z dnia 7 stycznia b. r. Eros, pł-ka Rodzianki, koń, którego niejeden z czytelników pamięta z konkursów w Agrikoli, zwycięzca, zdaje się, przez trzy lata z rzędu Wielkiego Konkursu Myśliwskiego w Warszawie, konkursu, który rozgrywał się na przestrzeni 3500 mtr. z 24-ema przeszkodami i wymagał tempa szerokiego, przy dwukrotnem przebyciu wysokiej i stromej pochyłości w obu kierunkach, przyczem, mam to jeszcze w oczach, koń ten nie zwalniał tempa, przechodząc przez sadzawkę, w której woda sięgała prawie do piersi końskich, co jest ćwiczeniem wyczerpującem,—zatem w pełni zasługujący na tytuł konia myśliwskiego polowego, gdy przyszedł do Londynu, strącał przeszkodę za przeszkodą, żadnej nie wziął nagrody, zasłużył sobie na „najokrutniejsze baraże" i skok jego był już „na zawsze zepsuty". Przykład ten dowodzi jasno, że konkurs londyński nie miał widocznie na celu przygotowania konia polowego, skoro znakomity przedstawiciel tego typu koni nic tam nie mógł zrobić. Zacytuję tu jeszcze konie p. Dachowskiego, jednego z najlepszych jeźdźców terenowych, jakich znałem, z których dwa specjalnie w mojej pamięci utkwiły. Są to Zeppelin i Sodalis, tak znane na konkursach u nas i w Austrji. Oba te konie były według mnie ideałem konia polowego, myśliwskiego i wojskowego, a przestały odgrywać jakąkolwiek rolę w konkursach, tam, gdzie jeździli ci sławni trzej jeźdźcy rosyjscy: Ekse, Rodzianko i Pleszkow, którzy przez szereg lat, poprzedzających wojnę, brali wszystkie nagrody na międzynarodowych konkursach światowych.

Co było tego przyczyną? Właśnie to, że konie tych jeźdźców, zamienione w maszyny, skakały z matematyczną dokładnością szereg ustawionych przeszkód, podwijając nieprawdopodobnie nogi i wyrachowując każdy krok niemal, podczas gdy konie p. Dachowskiego okazały się, pomimo wielkich swych zalet użytkowych, niedostatecznie wytresowane. Zachodzi teraz pytanie, czy Zeppelin, naskakany według wymagań konkursu sztucznego, że się tak wyrażę, byłby dwa lata z rzędu drugim w Wielkim Steeple chasie w Pardubitz, a Sodalis — czy byłby zachował swą wrodzoną zgrabność, inicjatywę i orjentację, jaką się odznaczał w terenie. Co do mnie, to przyznam, że wolałbym na polowaniu, w biegu myśliwskim lub na wojnie siedzieć na jednym z nich niż naprz. na Epirze, Pleszkowa, sławnym koniu konkursowym, który wyglądał zawsze jakby zmęczony, wyczerpany, a galopował i skakał tak smutno i apatycznie, że już w połowie parcour'u robił wrażenie, że mu nie starczy sił, by go dokończyć.

Przyznając i podziwiając tylokrotnie stwierdzone mistrzostwo tych trzech wielkich jeźdźców rosyjskich i ich talent i metodę przygotowywania koni do konkursu, stwierdzam raz jeszcze brak praktycznego znaczenia tego rodzaju konkursów.

Teraz postaram się uwidocznić, jak znowu dobry koń konkursowy może nie nadawać się na konia polowego. Przytoczę w tym celu słowa znowu p. D. Ekse, tak wielkiego autorytetu w tym rodzaju sportu końskiego, w których mówi, że: „sport konkursowy posiada inny ogromny plus, a mianowicie: udział w nim może brać bardzo wielka ilość koni, ponieważ ich klasa oraz wrodzone zalety nie grają tu roli decydującej. Tak więc

najlepsze w świecie konie posiada bezwątpienia Anglja. A tymczasem na urządzanych tam zawodach międzynarodowych anglicy nigdy nie przodują. Znaczy to, że zwycięztwo w konkursach zapewnia nie klasa konia, a odpowiednie jego przygotowanie".

Dla mnie sport koński, który nie idzie w parze z doskonałością konia, przestaje być sportem, a staje się zabawką lub tresurą na podobieństwo cyrku, gdzie koń, który umie chodzić na dwóch nogach lub trącać nosem w dzwonki, nastrojone na różne tony, nie potrzebuje być dobrym koniem—wystarczy, że jest wytresowany. Z tych dwóch przykładów wyciągam wniosek, że konkursy hippiczne, tylko w pewien sposób urządzane, mogą przygotować konia do jazdy polowej, a przez to nabrać znaczenia ogólniejszego i pożytecznego, dając naszej młodej kawalerji o starych i świetnych tradycjach szeregi

Konkursy w Irlandji i w Południowej Francji, tych dwóch krajach na wskroś sportowych i myśliwskich, obrałem jako wzór do zastosowania. Kombinacja dorocznego konkursu konia wierzchowego w Dublinie, tak zwana „Próba muru kamiennego", gdzie wymagają od konia, by swobodnie skakał mur wysokości 160 cm. i rzekę szerokości 5 mtr. i gdzie sędziowie sami probują konia, zanim sąd swój o nim wydadzą, z konkursami w Pau i Biarriz, gdzie konie mają do przebycia niezmiernie poważne przeszkody, ale wszystkie wzięte z natury, takie, jakie się w terenie spotyka, wydawałaby mi się najodpowiedniejszą. Przeszkody tam są bardzo różnorodne, a więc: rowy otwarte, rowy z płotami, skakane w obu kierunkach, często zacienione po brzegach drzewami, tak, że koń musi bardzo pewnie i równo skakać, by jeździec nie strzaskał kolana o drzewo, dalej wały,





VIBURNUM 5 l. og. (Bay Cherry i Virdiflora), dwukrotny zwycięzca Grand Prix de Nice w latach 1921 i 1922.

jeźdźców i koni, zdolnych do swobodnego poruszania się w każdym napotkanym terenie. Trzeba urządzać konkursy tak, aby zdobycie w nich nagrody dostępne było tylko dla koni naprawdę dobrych i zdolnych do służby polowej i wojskowej. Trzeba wrócić do tego starego typu konkursów, od którego, jak się wyraziłem, zrobiono odstępstwo, przenosząc je do zamkniętych budynków i ustawionych sztucznych przeszkód.

Może mi tu ktoś zarzucić, że urządzając u nas konkursy na innych zasadach, niż na całym świecie, uniemożliwimy naszym jeźdźcom uczestniczenie z powodzeniem w konkursach międzynarodowych za granicą. Mnie się zdaje, że nam to nie grozi, gdyż zawsze w pośród kilkuset dobrych jeźdźców i koni znajdzie się kilku, którzy wyspecjalizują się w tym kierunku i, nie stając w sprzeczności z ogólnie wytkniętym dla konkursów hippicznych celem, będą mogli z powodzeniem brać udział w konkursach, opartych wyłącznie na tresurze skoku.

wały podwójne z rowami, ścianki, mury, wrota i bramki, ogrodzenia, rogatki, widziałem nawet przeszkodę z drutu kolczastego, którą, żeby pewnie skoczyć, trzeba mieć konia tak wyjeżdżonego, by skakał przez wetkniętą w ziemię laskę, gdyż skacze się tę przeszkodę w tem miejscu, gdzie jest słupek, a drutów rozchodzących się od tego słupka w obie strony, koń może nawet nie widzi. Wszystkie te przeszkody rozmieszczone są na dość znacznej przestrzeni, tak, że koń dużo galopuje i musi prędko galopować, bo czas parcour'u jest ograniczony. Z konkursu w Dublinie wziąłbym tę dobrą stronę jego, która uwidacznia się w wymaganiu od konia potęgi skoku (każdy koń ma skakać wysoko i szeroko, przyczem takie przeszkody, jak mur z białego kamienia i szeroka taśma wody, wymagają dużej odwagi u konia), a potem fakt, że sędziowie sami konia dosiadają i probują, dowodzi, jaki nacisk kładą oni na zalety wrodzone konia, a więc jego ruchy, szybkość i t. p., a nie sądzą go wyłącznie według tego, jak ze sztucznie podwiniętemi nogami prze-

myka się raczej niż skacze przez sztuczne przeszkody. Z konkursów francuskich, które zacytowałem przed chwilą, zastosowałbym u nas te cechy, które świadczą, że, aby taki konkurs przejść, musi koń znać teren i, żeby galopować w terenie dobrze jest, jeżeli koń parę takich konkursów odbył.

Skombinowany z tych dwóch przytoczonych rodzajów konkursów i proponowany przezemnie konkurs wyglądałby w następujący sposób. Najprzód przed zaczęciem samego popisu skakania, sędziowie oglądają szczegółowo konia, interesując się jego pochodzeniem, (coby utrudniło zapisywanie do konkursów hippicznych—rysaków naprzykład, jak to miało miejsce w 1914 roku w Warszawie i w Wiedniu, gdzie oficer rosyjski wyjechał na rysaku, który się nazywał „Baryń" i którego tak potrafił paskakać, że zdobył kilka nagród, a w Wiedniu wziął nawet główną nagrodę sezonu), następnie budowa i forma powinny być oceniane, jak również tualeta i ubranie konia, dla uniknięcia widoku, jaki miałem w Poznaniu zeszłego roku w czasie konkursów majowych, gdzie można było widzieć białe tręzle i kolorowe jaskrawe czapraki z monogramami, (brakowało tylko pióropusza i dzwonków, a strój byłby kompletny). Tak obejrzany koń ma dopiero odbyć sam konkurs, któryby nie był krótszy, jak 2000 mtr. i obejmował nie mniej, jak 12 przeszkód, z których większość przeszkody ziemne, naturalne, a kilka tylko drewnianych prostopadłych, dla zbadania, jak koń skok swój rozlicza i wszystko to do zrobienia z szybkością, proponowaną przez autora: „Uwag o Konkursach Hippicznych", to jest jeden kilometr w jedną minutę 30 sekund, co jest warunkiem bardzo surowym.

Mam wrażenie, że organizatorzy Konkursów Hippicznych u nas uznają słuszność i logikę niektórych z moich spostrzeżeń, naprędce po amatorsku skreślonych, i przyznają mi rację w zastosowaniu ich, a korzystając z cennych rad i wskazówek takich luminarzy sportu konkursowego, jakich mamy w osobach pp. D. Ekse i majora Römmla, stworzą typ konkursu, w zupełności odpowiadający wytkniętemu celowi — przygotować jaknajwięcej jeźdźców i koni, zdolnych do przebycia w krótkim czasie dużej przestrzeni, najeżonej poważnemi przeszkodami i przyczynią się do odświeżenia dawnych wielkich tradycji — polskiej jazdy.

24/III/1922 r.

Wacław Komorowski.

ROK 1921 w NIEMCZECH.

Zmiany, wniesione przez stosunki powojenne na wszystkie tory kontynentu, nie ominęły również i torów niemieckich. Nagrody wielkie cyfrowo, przedstawiają się nader skromnie w stosunku do kosztów utrzymania stada i stajni, zatem czego się nie da wygrać w jednym wyścigu trzeba osiągnąć kilkoma. Biedne więc wyścigowce pracują ciężko na owies, biegając bezustannie od kwietnia do listopada i zmieniając wagon na coraz to inny tor wyścigowy. A okazji do biegania nie braknie. Dostarcza jej niezliczona ilość meetingów i gonitw we wszystkich większych miastach i badach Niemiec. Nadmierna obfitość wyścigów jest jednak niewątpliwie jeszcze zamałą w przekonaniu żądnej wrażeń publiczności, która formalnie zalega każdy kącik placu wyścigowego i przepuszcza istne rzeki banknotów przez kasy totalizatora. Publiczność przeważnie nowa. Nie brak również nowych nazwisk na programach, jednak stare, zasłużone barwy dzierżą nadal prym. Nazwiska Weinbergów, Oppenheima, Haniela, stad Graditz i Weil stale figurują na czele listy zwycięskich stajen. Z nowych — zdołała wejść w tę kompanję jedynie stajnia p. Lewina, walcząca narazie przeważnie kupnym materjałem.

Zarys, choćby najpobieżniejszy, historji turfu niemieckiego od 1914 roku, t. j. od chwili, kiedy publiczność polska straciła wszelki kontakt z wyścigami niemieckiemi, zająłby zbyt wiele miejsca. Rozpatrzmy więc jedynie wyścigi roku ubiegłego, aby dać podstawę do śledzenia przebiegu gonitw klasycznych w nadchodzącym sezonie.

Czołowemi trzylatkami r. ub. podzieliły się stajnie pp. Weinbergów (Ossian, Graf Ferry, Omen) i p. Lewina (Ordensjäger, König Midas).

Pierwsze miejsce, aczkolwiek z pewnym znakiem zapytania przyznać należy gn. Ossianowi (Fels-Osella). Potężny, ciężki źrebiec należy do tych koni, które trudno do kondycji doprowadzić. To też debiutując wiosną ulega Damenwegowi, trzylatkowi dobrej drugiej klasy. Następnie przegrywa jeszcze Union Rennen do König Midas'a i Periklesa, oraz Grosser Hansa Preis, w którem biją go 4 l. Der Mohr, 3 l. König Midas i 4 l. Pallenberg—wszystko konie bardzo dobre. Poraz czwarty startuje w derby. Kończy je na drugiem miejscu za towarzyszem stajni Omenem, bijąc 15 koni. Ten niezmiernie szybki wyścig (2400 m. — 2'32.6") doprowadza Ossiana do szczytu formy, poczem następuje szereg tryumfów. Ossian wygrywa kolejno Grosser Preis v. Berlin, Grosser Pr. v. Hannover, Pr. v. Köln, Grosser Pr. v. Baden oraz Deutsches St. Leger, mając w tych wyścigach poza sobą między innemi tak dobre konie jak: Nubier, Romanze, König Midas i Ordensjäger. Po wygraniu St. Leger Ossian cofa się w kondycji. Gladiatoren Rennen przegrywa beznadziejnie do wypoczętego Wallensteina, jednego z najlepszych koni starszych. Po raz ostatni wychodzi do startu w Hohenlohe-Oehringen Rennen. Wyścig kończy się wyjątkowo ciętą walką między Ossianem i König Midas'em. Zwycięża o krótką głowę König Midas.

Ossian jest koniem niewątpliwie bardzo dobrym, przypuszczalnie najlepszym z generacji 1918 r. Główną jego zaletą zdaje się być wytrzymałość, speedu natomiast brak mu poważnie, co sprawia, że w zwycięstwach jego, nawet łatwych — niema stylu. Z tego względu trudno uznać Ossiana za konia jakiejś wyjątkowej klasy, jak tego się dopatruje część niemieckiej opinji sportowej.

Niezupełnie wyjaśnioną wielkością jest kasztan. Ordensjäger (Nuage—Orenburg). Rozpoczyna on swą karjerę trzylatka wprost sensacyjnie, zwyciężając w 11 wyścigach z rzędu. W wyścigach tych Ordensjäger bijał wprawdzie przeważnie konie miernej klasy, styl jednak zwycięstw jego sprawił, że poczęto go uważać za najlepszego trzylatka roku, i w Grosser Pr. v. Baden startuje jako bardzo silny faworyt. Ewentualna wypłata za niego wynosiłaby 13 : 10, podczas gdy za zwycięzkiego, a znajdującego się u szczytu powodzenia Ossiana płacono 43 : 10. Wyścig kończy się klęską Ordensjägera, który przegrywa nawet i drugie miejsce do średniej klasy graditzkiego Geisera, mającego 9 kg. ulgi. Aczkolwiek trzeba przyznać że Gr. Pr. v. Baden nie jest miarodajnym wyścigiem przy ocenie klasy Ordensjägera, który, jak twierdzi zarząd stajni, kulał po wyścigu i więcej się już u startu nie pojawił, nie ma jednak podstaw do uznania go za lepszego od Ossiana. Dokładne porównanie tych koni możliwem będzie dopiero w roku bieżącym.

Na równi niemal z Ossianem i Ordensjägerem postawić można c. gn. König Midas'a (Malua — Casablanca). Startując 15 razy, zawsze w najsilniejszych kompanjach, wygrywa 8 wyścigów (m. in. Heckel-Rennen, Union Rennen, Grosser Pr. v. Magdeburg i Hohenlohe-Oehringen Rennen), 6 razy jest drugim, i raz, znajdując się poza formą, kończy bez miejsca. Zaznaczyć należy, że ojciec jego Malua (po Marco) 3 rok z rzędu zajmuje miejsce championa reproduktorów w statystyce wyścigów przeszkodowych.

Zimowy derby-faworyt, niezwyciężony jako dwulatek i bezmała za fenomena ogłoszony Graf Ferry (Fervor—Grave and Gay) musiał, jak się to często zdarza, ustąpić w roku zeszłym pierwszeństwa wyżej wymienionym trzylatkom, których dwuletnia karjera była znacznie skromniejsza. Niemniej okazał się koniem wysokiej wartości i zdobył kilka poważniejszych nagród. Za największe jego tryumfy uznać należy zwycięztwo nad König Midas'em w Grabensee Rennen oraz nad 4 l. Wallensteinem we frankfurckim Jubiläums Preis. Wprawdzie Graf Ferry w wyścigach tych górował znacznie kondycją nad przeciwnikami, jednak sama forma nie zrównoważyłaby dużej różnicy klasy.

Skoro mowa o czołowych trzylatkach trudno pominąć milczeniem derbistę. W r. 1921 zdobywcą błękitnej wstęgi był gn. Omen (Nuage — Orkade). W zwycięztwie tem było więcej szczęścia, niż zasługi. Minięcie celownika przed towarzyszem stajennym Ossianem niewiele jeszcze mówi, w polu zaś brakowało najgroźniejszych przeciwników: Ordensjägera i König Midas'a, które zawsze Omena bijały. Ten ostatni wzgląd osłabia znacznie tryumf, jaki pp. Weinbergowie odnieśli w derby, w którem wychowankowie stada Waldfried kończyli na czterech pierwszych miejscach. Oprócz derby Omen wygrał kilka wyścigów mniejszego znaczenia i w drugiej połowie sezonu spełniał sumiennie rolę leadera Ossiana.

Na Omenie kończy się elita trzylatków. Klacze z generacji 1918 roku były znacznie słabsze od ogierów i naogół nawet nie probowały z nimi walczyć. Dla ścisłości kronikarskiej można jedynie wspomnieć, że Preis der Diana wygrała Himmelblau (Nuage — Palette Knife) a Deutscher Stuten Preis—Harfe (Dark Ronald—Dogaresse). Obie wychowanki stada w Barfelde i biegające w barwach hodowcy p. Friedheima.

Konie starsze walczyły z powodzeniem z trzylatkami i wydają się być lepszej klasy od tych ostatnich. Szczególnie odznaczyły się czterolatki bar. Oppenheima: Wallenstein (Dark Ronald—Wiener Madel) i Der Mohr (Dark Ronald—Masha). Doskonale również biegała przedstawicielka stada Weil 4 l. Romanze (Fervor—Roma). Przewaga koni starszych jest tem godniejszą uwagi, że w r. ub. nie startował derbista 1920 r. gradttzki Herold (Dark Ronald — Hornisse), stojący o całą klasę wyżej od swych rówieśników.

(d. n.)

Stanisław Haman.

Program wyścigów konnych w Poznaniu.

SEZON WIOSENNY 1922 r.

DZIEN I — NIEDZIELA, 30 KWIETNIA.

1. *Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2200 mtr.*

Nagroda 25.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 16.000 mk., 2 koń 6.000 mk., 3 koń — 3.000. Dla 3 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia.

Waga: 3 let. 70 kg., 4 let. 76 kg., 5 let. i star. 77 kg.

2. *Bieg z płotami — gentlemański. Dystans 2400 mtr.*

Nagroda 25.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 16.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i star. 75 kg.

3. *Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2200 mtr.*

Nagroda 25.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 16.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 3 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które w 1921 roku ogółem 50.000 mk. nie wygrały.

Waga: 3 let. 70 kg., 4 let. 76 kg., 5 let. i star. 77 kg.

4. *Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) gentlemański. Dystans 3200 mtr.*

Nagroda 30 000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 21.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla

et. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które wyścigu z przeszkodami (Steeple-Chase) w 1921 i 22 r. nie wygrały.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i starszych 75 kg.

5. *Bieg płaski — żokejski. Dystans 1600 mtr.*

Nagroda 30.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń 21.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 3 let. koni wszelkiego pochodzenia.

Waga: 58 kg.

6. *Bieg z przeszkodami (Steeple Chase) gentlemański. Dystans 4000 mtr.*

Nagroda 35.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 25.000 mk., 2 koń — 7.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let., i starszych 75 kg.

7. *Bieg z przeszkodami (Steeple Chase) dla oficerów czynnej służby armji polskiej. Dystans 4200 mtr.*

3 nagrody honorowe D. O. K. Poznań, wartości: 1 koń — 5.000 mk., 2 koń — 3.000 mk., 3 koń — 2.000 mk. i nagroda 15.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 10.000 mk., 2 koń — 3.000 mk., 3 koń — 2.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, należących do M. S. W.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i starszych 78 kg.

8. *Bieg myśliwski za mastrem. Dystans 8 do 10 klm*

3 nagrody honorowe wartości 20.000 mk.:
1 koń, nagroda honorowa wartości 12.000 mk.
2 „ „ „ „ 5.000 „
3 „ „ „ „ 3.000 „

Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które w wyścigach 1922 r., za wyjątkiem wyścigów oficerskich Nr. 7, udziału nie brały. Pod warunkiem, że u startu stanie 7 koni.

Waga minimalna 75 kg.

Ślad mastra, jako też oflagowane przeszkody, brane przez mastra, obowiązują.

DZIEŃ II — ŚRODA, 3 MAJA.

1. *Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2200 mtr.*

Nagroda 25.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 16.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 3 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które w 1921 roku ogółem 50.000 mk. i w 1922 r. żadnej nagrody nie wygrały.

Waga: 3 let. 70 kg., 4 let. 76 kg., 5 let. i star. 77 kg.

2. *Bieg z płotami — gentlemański. Dystans 2400 mtr.*

Nagroda 25.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 16.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które wyścigu z płotami i przeszkodami (Steeple Chase) w 1922 r. nie wygrały.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i starsze 75 kg

3. *Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2200 mtr.*

Nagroda 25.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 16.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 3 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które w 1921 roku ogółem 75.000 mk. i w 1922 r. 15.000 nie wygrały.

Waga: 3 let. 70 kg., 4 let. 76 kg., 5 l. i star. 77 kg.
Za wygrany wyścig w 1922 r. 2 kg. nadwagi.

4. *Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) gentlemański. Dystans 3200 mtr.*

Nagroda 30.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 21.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które 2-ch wyścigów z przeszkodami (Steeple-Chase) w 1921 i 22 r. nie wygrały.

Waga: 4 let. 73 kg, 5 let. i starszych 75 kg.

Za wygrany wyścig w 1922 r. z przeszkodami (Steeple-Chase) 3 kg. nadwagi.

5. *Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2400 mtr.*

Nagroda 30.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 21.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia.

Waga: 4 let. 75 kg., 5 let. i starszych 77 kg.

Za wygrany wyścig w 1922 r. z przeszkodami (Steeple-Chase) 3 kg. nadwagi.

6. *Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) dla oficerów czynnej służby armji polskiej. Dystans 4200 mtr.*

3 nagrody honorowe D. O. K. Poznań, wartości: 1 — 5.000 mk., 2 — 3.000 mk., 3 — 2.000 mk., i nagroda 15.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 10.000 mk., 2 koń — 3.000 mk., 3 koń — 2.000 mk. Dla 4 let i star. koni wszelkiego pochodzenia należących do M. S. W.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i starszych 75 kg.

Za wygrany w 1922 r. wyścig z przeszkodami (steeple-chase) 3 kg. nadwagi.

7. *Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) gentlemański. Dystans 4800 mtr. (nowy tor).*

Nagroda honorowa D. O. Korp. Poznań, wartości 5.000 mk. dla zwyciężającego jeźdźca, jeżeli nim jest oficer czynnej służby armji polskiej i nagroda 35.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 25.000 mk., 2 koń — 7.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia. — Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i starszych 77 kg.

Zwyciężający koń oficerskiego biegu z przeszkodami (Steeple-Chase) z dnia 30 kwietnia 1922 r. wykluczony.

8. *Bieg myśliwski za mastrem. Dystans 8 do 10 klm.*

3 nagrody honorowe wartości 20.000 mk.
1 koń, nagroda honorowa wartości 12.000 mk.
2 „ „ „ „ 5.000 „
3 „ „ „ „ 3.000 „

Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które w wyścigach 1922 r., za wyjątkiem wyścigów ofi-

cerskich Nr. 7, udziału nie brały. Pod warunkiem, że u startu stanie 7 koni.

Waga minimalna 75 kg.

Ślad mastra, jako też oflagowane przeszkody, brane przez mastra, obowiązują. Zwyciężający koń biegu myśliwskiego z dnia 30 kwietnia 1922 r. wykluczony.

DZIEŃ III — NIEDZIELA, 7 MAJA.

1. *Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2200 mtr.*

Nagroda 30.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 21.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 3 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które w 1921 roku 100.000 mk. i 1922 r. dwóch nagród nie wygrały.

Waga: 3 let. 70 kg., 4 let. 76 kg., 5 let. i starszych 77 kg.

Za wygrany wyścig 1922 r. — 2 kg. nadwagi.

2. *Bieg z płotami — gentlemański. Dystans 3200 mtr.*

Nagroda 30.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 21.000 mk., 2 koń — 6.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i starszych 75 kg.

Za każdy w 1922 r. wygrany wyścig przez płoty i przeszkody (Steeple-Chase) 3 kg. nadwagi.

3. *Bieg płaski — gentlemański. Dystans 3200 mtr.*

Nagroda 35.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 25.000 mk., 2 koń 7.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia.

Waga: 4 let. 75 kg., 5 let. i starszych 78 kg.

Za każdy w 1921 r. i w 1922 r. wygrany wyścig 2 kg. nadwagi, acum. do 6 kg.

4. *Bieg z przeszkodami (Steeple Chase) gentlemański. Dystans 3200 mtr.*

Nagroda 35.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 25.000 mk., 2 koń — 7.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które 3 wyścigów z przeszkodami (Steeple-Chase) w 1921 i 22 r. nie wygrały.

Waga: 4 let. 73 kg., 4 let. i starszych 75 kg.

Za każdy wygrany wyścig z przeszkodami (Steeple Chase) 3 kg. nadwagi.

5. *Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2400 mtr.*

Nagroda Związku hodowców konia szlachetnego w Wielkopolsce 100.000 mk. nagrody ogólnej, z której otrzymuje: hodowca zwyciężającego konia 10.000 mk., 1 koń — 70.000 mk., 2 koń — 15.000 mk., 3 koń — 5.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni półkrwi urodzonych w Wielkopolsce.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i starszych 75 kg.

Zwycięzca jakiegokolwiek wyścigu w 1921 i 22 r. 3 kg. nadwagi.

6. *Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) gentlemański. Dystans 4800 mtr (nowy tor).*

Nagroda 40.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 30.000 mk., 2 koń — 7.000 mk., 3 koń — 3.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i starszych 77 kg.

Za każdy wygrany wyścig w 1922 r. z przeszkodami (Steeple-Chase) 3 kg. nadwagi.

7. *Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) dla oficerów czynnej służby armji polskiej. Dystans 4200 mtr.*

3 nagrody honorowe D. O. K. Poznań wartości: 1 — 5.000 mk. 2 — 3.000 mk., 3 — 2.000 mk. i nagroda 15.000 mk., z której otrzymuje: 1 koń — 10.000 mk., 2 — 3.000 mk., 3 — 2.000 mk. Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, należących do M. S. W.

Waga: 4 let. 73 kg., 5 let. i starszych 78. Za każdy wygrany wyścig w 1922 r. z przeszkodami (Steeple-Chase) 3 kg. nadwagi.

8. *Bieg myśliwski za mastrem. Dystans 8 do 10 klm.*

3 nagrody honorowe wartości 20.000 mk.:

1 koń, nagroda honorowa wartości 12.000 mk.
2 „ „ „ „ 5.000 „
3 „ „ „ „ 3.000 „

Dla 4 let. i starszych koni wszelkiego pochodzenia, które w wyścigach 1922 r., za wyjątkiem wyścigów oficerskich Nr. 7, udziału nie brały. Pod warunkiem, że u startu stanie 7 koni.

Waga minimalna 75 kg.

Ślad mastra, jako też oflagowane przeszkody, brane przez mastra, obowiązują. Zwyciężające konie w biegach myśliwskich z dni 30 kwietnia i 3 maja 1922 r. wykluczone.

OGÓLNE PRAWIDŁA.

1. Obowiązującym jest regulamin ogólnych przepisów wyścigowych Tow. Zach. Hod. Koni w Polsce.

2. Udział w wyścigach mogą brać tylko oficerowie armji polskiej lub armji państw sprzymierzonych i członkowie polskich Tow. Wyścigowych jako też członkowie „Klubu Jazdy". — Według paragrafów 231 i 232 ustawy Tow. Zach. Hod. Koni w Polsce.

3. Zapisy (mianowania). Do wszystkich gonitw sezonu wiosennego 1922 r. mają wpłynąć do dnia 23 kwietnia 1922 r. do godz. 12-tej w południe w Sekretarjacie Wlkp. Tow. Wyśc. Kon. w Poznaniu, ul. Młyńska 13. Za wyjątkiem mianowań do biegów myśliwskich za mastrem, do których mianuje się przy wadze.

4. Dla każdego mianowanego konia (do każdej gonitwy z osobna) wpłaca mianujący wraz z zapisem 100 mk. — startowe od konia 200 mk. wpłaca się przy wadze, za wyjątkiem gonitwy 5-ej, dnia 7 maja (Biegu płaskiego dla koni półkrwi, urodzonych w Wielkopolsce) wpisowe 300 mk., startowe 500 mk. i biegów myśliwskich za mastrem, do których wpłaca się tylko startowe 100 mk. od konia.

5. Jako koń półkrwi uznanym jest tylko koń, którego pochodzenie od przodka nie pełnej krwi zostało należycie udowodnione.

6. Zarządowi przysługuje prawo w razie nieprzewidzianych wypadków zmiany programu oraz przełożenia wyścigów na inny dzień.

7. O ile w stajniach Tow. przy torze wyścigowym w Ławicy miejsca starczy, mogą być konie za następną zapłatą tamże pomieszczone, w stajniach murowanych 1000 mk., w drewnianych 500 mk. od konia za sezon wiosenny 1922 r. Zgłoszenia mają wpłynąć w Sekretarjacie Tow. — Poznań, ul. Młyńska 13., 6 dni przed przybyciem konia.

W Poznaniu w stajniach 15 p. ułan. mogą też być konie, w porozumieniu z dow. pułku, pomieszczone.

8. Nagrody honorowe w przedmiotach będą uwidocznione w programach wyścigowych.



KRONIKA.

KRAJOWA.

— **Stado Kamionka Wołoska** p. R. Czaykowskiego przed wojną prowadzone było przeważnie w kierunku pół-krwi. W czasie wojny dwukrotnie, w latach 1914 i 1918 zostało zniszczone.

Po wojnie do stada zakupiono 8 klaczy z typu cięższych karosierów i kłusaków rosyjskich, oraz 9 matek pełnej krwi angielskiej, przeważnie z Węgier, a mianowicie:

11 l. kaszt. Deli Szel po Balsarroch z kl. Delfeny po Buccaueer,

7 l. gn. Edda po Norman III z kl. Eos po Raeburn,

6 l. gn. Pehely po Bankar z kl. Pettychaps po Matchbox,

9 l. gn. Csacsi po St. Amant z kl. Gsacska po Chevening albo Phil,

6 l. gn. Kitty po Pardon z kl. Lady Kitty po Bona Vista,

6 l. gn. Balata po Pardon z kl. Ballada po Ganache,

6 l. gn. Podmelec po Percy z kl. Pervenche po Santry,

4 l. kaszt. Foxtrott po Fantome z kl. Tonking po King Rob,

11 l. kaszt. Lagyad po Bon marche z kl. Lady Ogle po Raeburn.

Przy doborze klaczy mniej zwracano uwagi na karjerę wyścigową, a więcej na exterieur i krew.

Choć liczono się z karjerą wyścigową, jednak dobry rodowód był warunkiem niezbędnym dla zaliczenia klaczy do stada.

Stadnikiem jest ogier Harsona.

Nabyty przed trzema miesiącami Harsona jest szeroki, głęboki, dobrze związany i nadaje się jak nie można lepiej na stadnika. Karjerę wyścigową miał pierwszorzędną. W roku 1920 stał na czele sumą wygranych w Austrji i na Węgrzech. Derby w tym roku przegrał tylko dzięki przypadkowi: został kilkanaście długości na starcie, a przegrał w walce o głowę do Wolfganga, którego przedtem i potem zawsze bijał. W tym roku wygrał Grosser Mode Preis, Presidenten Preis, Węgierski St. Leger i Esterhazy Preis.

Rodowód ogiera HARSONA urodz. w r. 1907.

HARSONA (11)															
NOTA (11)								HORKAY (3)							
Noisette (11)				Bona Vista (4)				See me (3)				Matchbox (22)			
Hazledell (11)		Juggler (9)		Vista (4)		Bend Or (1)		Sorcery (3)		Strathavan (17)		Match Girl (22)		St. Simon (11)	
Hazledean (11)	Hermit (5)	Enchantress (9)	Fouchet	Verdure (4)	Macaroni (14)	Rouge Rose (1)	Doncaster (5)	Christabelle (3)	Wenlock (4)	Mademoiselle Giraud (17)	Waisenknabe (5)	Fusee (22)	Plebejan (11)	St. Angela (11)	Galopin (3)

W roku 1921 biegał gorzej, gdyż uszkodził sobie wiosną ścięgno i został blistrowany.

Ogółem wygrał 137,090 koron.

Stado dwulatków nie posiada, gdyż wojna polsko-ukraińska przeszkodziła stanówce klaczy. Roczniaki są dwa po Arioso, w tym roku jest 7 klaczy źrebnych z Infortuné, Bony, Arioso i Slieve Gallion.

— **Ogiery rewindykowane z Niemiec.**

Do dnia 1 kwietnia r. b. rewindykowano z Niemiec 15 następujących reproduktorów.

1. *Pełnej krwi angielskiej:*

Glückstein (Saphir i Desiré) — depo Bogusławice.

Bernada (Ard Patrick i Milchfrau)
Kantinier (Courvoisier Napoleon Kantare)
Kurzkehrt (Ard Patrich i Galvanette)
Pfirsich II (Gourvernant i Persicot)
Titan (Groom i Taille)
} depo Janów

2. *Pół krwi angielskiej:*
Lobengulla (Metellus i Loreley)
Vorwärts (Skat i Adda)
Wanderbursch (Wandersmann i Tugendbund)
} depo Janów

3. 6 ogierów *reńskich belgów* (Rheinisch belgisch), z których tymczasowo przydzielono: 1 do depo Bogusławice, 5 do depo Janów.

Po za tem z koni rewindykowanych z Niemiec włączono do źrebięciarni państwowej w Janowie:

po pół krwi angielskiej (wschodnio-pruskich):
3 ogierski — trzyletnie,
1 ogierek — dwuletni,
8 źrebiąt — rocznych, w czem 5 ogierków i 3 klaczki.

— **Licencja ogierów i rejestracja klaczy.** Ministerstwo Rolnictwa i D. P. wniosło na Radę Ministrów projekt „*Ustawy o kontroli nad ogierami i rejestracji klaczy*". Po zaakceptowaniu rzeczonego projektu przez Radę Ministrów będzie on wniesiony do Sejmu.

Projekt „*Ustawy o kontroli nad ogierami i rejestracji klaczy*" został opracowany przez Zarząd Stadnin Państwowych i uzgodniony z przedstawicielami hodowców na posiedzeniu Tymczasowej Rady Hodowlanej, jakie odbyło się jesienią roku zeszłego. Wniesienie tej ustawy do ciał prawodawczych jest ważnym krokiem naprzód w dziedzinie podniesienia hodowli koni w Państwie.

— **Z Klubu Jazdy.**

Przebieg „Warszawa - Augustów - Jabłonna" dyst. około 460 klm.

Jeźdźcy Panowie. Dla koni 5 l. i st. wszelkiego pochodzenia. Waga własna. W czasie przebiegu wolno dosiadać konia lub prowadzić go w ręku na piechotę jedynie jeźdźcowi, który go dosiadał przy starcie. Leaderowanie dozwolone jedynie przez współuczestników przebiegu. Pozatym wszelka obca pomoc dozwolona, jako też używanie środków pobudzających, za wyłączeniem pobudzających środków aptecznych.

Sprawdzenie wieku koni w stajniach T. Z w niedzielę 1/X o 11 pp.

Start przy stacji Wawer 2/X g. 8 rano pojedyńczo co 3 minuty.

Punkty kontroli:

Ostrów Łomżyński koszary	I	p. strzelców konnych,
Łomża „	XVIII	p. artylerji pieszej,
Augustów „	I	p. Ułanów Krechowieckich,
Ostrołęka „	V	p. Ułanów.

Celownik Jabłonna-pałac hr. Potockiego.

W Ostrowie obowiązkowy postój dwóch godzin
W Łomży ponowny start 3/X 8 ma rano.
W Augustowie „ „ 5/X 8-ma rano.
W Ostrołęce „ „ 7/X 5-ta rano.

Czas postoju na powyższych punktach kontroli zostanie odliczony od całości czasu, zużytego na przebieg.

Porządek przy ponownych startach (w przerwie 3-ch minut) ten sam w jakim współzawodnicy startowali w Warszawie (Wawer).

Za obopólną zgodą wolno współzawodnikowi przyłączyć się do uczestnika, mającego niższy numer na starcie. Umowa taka będzie obowiązkowa co do wszystkich startów, poczynając od startu w Wawrze.

Współzawodnik, który nie przybędzie do celownika 7/X o godz. 18-ej z dodaniem różnicy minut startu w Ostrołęce, traci prawo do wszelkiej nagrody.

Dnia 9/X o godz. 11-ej współzawodnicy winni przebyć na Mokotowskim polu wyścigowym 14 klm. w 50 minut. Przekroczenie powyższej normy pozbawia prawa do wszelkiej nagrody.

Każdy z uczestników, który zadość uczyni warunkom przebiegu, otrzyma żeton Klubu Jazdy.

Wysokość nagród zostanie ogłoszona we właściwym czasie.

Zapisy do dnia 30/IX w Kancelarji Klubu Kr. Przedmieście 32 do 6-ej po poł.

Stawka 1,000 mkp.

Marszruta:

Warszawa	
Wyszków	48 wiorst
Ostrów Łomżyński	$35^1/_2$ „
Łomża	45 „
Szczuczyn	$35^1/_4$ „
Augustów	54 „
	218 wiorst

Augustów	
Szczuczyn	54 wiorst
Łomża	$35^1/_2$ „
Ostrołęka	33 „
Pułtusk	$50^1/_2$ „
Jabłonna	$38^1/_4$ „
	$211^1/_4$ wiorst

Razem $424^1/_4$ wiorst = 461 klm.

— **Stado koni pełnej krwi** L. J. bar. Kronenberga.

Ogier stadny gn. Blue Danube, ur. w Anglji w r. 1911 po og. St. Denis z kl. Blue Gown II.

Matki:

1. ur. w 1918 r. Osa (Thrush i Golden Slumbers),
2. „ w 1916 r. Moja Luba (St. Amant i Morgiana),
3. „ w 1916 r. Molly Malone (Darley Dale i Barbara II),
4. „ w 1916 r. Maleńka (Picton i Saharet),
5. „ w 1915 r. Legia (Landsman i Dzielna),
6. „ w 1914 r. Karabela (Fils du Vent i Dzielna),
7. „ w 1908 r. Parabole (Bennithorpe i M-me da Parabere),
8. „ w 1908 r. Pandora (Pardon i Violanta),
9. „ w 1907 r. Venezia (Chambery i Venus),
10. „ w 1906 r. Parisia (Doricles albo St Bris i Pomona),
11. „ w 1906 r. Sirene (Sirdar i Chorążanka),
12. „ w 1899 r. Judith (Ruler i Bravoure).

W 1921 r. były pokryte:

Blue Danube'm: Legia, Parabole, Karabela, Pandora, Venezia, Sirene, Judith — wszystkie są źrebne.

Liegem: Parisia. Alaric Victorem: Osa.

Venezia i Parabole pokryte Blue Danube'm będą sprzedane na jesieni tego roku.

Roczniaki:

Świt po Blue Danube i Karabela,
Sowdepja „ „ i Legia,
Swawola „ „ i Parabole,
Szabla „ „ i Venezia.

ZAGRANICZNA.

— **Grand National** Steeple-Chase w Liverpool— 24 marca.

Z trzydziestu dwuch uczestników „derby steeplerów" tylko pierwsze trzy konie przeszły cały wyścig bez wypadku. Zaraz na pierwszej przeszkodzie upadł faworyt Southampton, przewracając kilku konkurentów. Na ósmą przeszkodę szło już tylko dwanaście koni.

W tem miejscu, idący na przodzie Sergeant Murphy pośliznął się i wyrzucił siedem koni z wyścigu, sam tracąc żokieja; Hawkins dosiadł go zaraz i gonił pole złożone tylko z Music Hall, A Double Escape, Arravale, Driftera i Taffytusa. Arravale, dominując nad polem, przy skoku przez Valentine Brook, wpadł na trupa Awberga, który na tej przeszkodzie poprzednio złamał krzyż. Padając Arravale przewrócił A Double Escape. Na ostatni płot szły razem Drifter i Music Hall, lecz pierwszy omylił się i stracił dwanaście długości, o które właśnie wygrał Music Hall. O 6 długości za Drefterem trzeci był Taffytus. Dalej o czwarte miejsce szła zacięta walka zakończona różnicą 1 długości pomiędzy A Double Escape i Sergeant Murphy, które poprzednio poupadały, lecz żokieje nanowo ich dosiedli i kończyli wyścig.

— **Żokiej** F. B. Rees, który wygrał w tym roku na Music Hall wielki Liverpoolski Steeple-Chase, wygrał go też w poprzednim roku na Shaun Spadah.

— **Ledwie zeszła** w Ameryce z toru sława amerykańska Man O'War, jak zaraz pojawiła się nowa wielkość — Morvich.

Koń ten urodził się u magnata cukrowego p. A. B. Spreckels w Kaliforni.

Razem z innymi końmi był wysłany na wyścigi do Jamajki i tam uczestnicząc w nagrodzie sprzedażnej Suffolk Selliny Stakes wygrał ją, cotowany 3 : 1. Po tym zmienił właściciela, jak również i po drugiem zwycięztwie w nagr. sprzedażnej. Tym razem kupili go na współkę p. Benjamin Block i trener Fred Burlew, od którego, potem po kilku zwycięstwach mimo, że koń został w jego ręku, odkupił drugą połowę za 4.000 dol. p. Block.

Morwich jest to ogier bardzo ładnej ciemno gniadej maści, wzrostu 1 m. 63 ctm., z bardzo rozwiniętą piersią.

Pół siostra jego po matce o rok starsza, do tej pory niczem się nie wyróżniła.

Przypominamy, że Morwich biegał 31 razy i tyleż razy jaknajłatwiej zwyciężył, nawet pomimo wypadku w ostatnim dużym wyścigu „Pimlico Futurity".

— **W sezonie** wyścigów płaskich w Nicei wygrały stajnie:

Maria de Ussia	94,100 fr.
Kemil Blanc	45,800 „
Ed bar. Rothschild	30.250 „
A. Baguenault de Puchesse	22 100 „
Bottin Bertin	14,750 „
Pierre Thomas	14,200 „
Leopold Pollak	10,000 „
Comte d'Estourmel	9.500 „
A. Dupin	8,000 „
Jean Stern	5,050 „
Eknsyan	5,000 „
M-me L. Galtier	3,000 „
G. Planche	2,000 „
Victor Remusat	1,500 „
Marcel Boussac	1,000 „
Joseph Ponte	1,000 „
Gaston Schenovitch	500 „
Comte David de Beauregard	300 „

— **St. Cloud**, 18 marca.

Prix Sardanapale — 25 000 fr., 2.400 mtr.

B a s s a n og. gn., 6 l. 56 kg. (Bachelors Boutton albo Jacobi i Miss Mesham) (ż. Bellhouse) — 1.

Monte Santo — 2, Zagreus — 3, b. m. 3 konie.

Deuxieme Hdpc Optional — 20 000 fr., 1.600 mtr.

C a l e n d a u og. gn. 3 l., 57 kg. (Ardeer i Chambre de l Edit (O'Neill) — 1.

Mazeppa II 60 kg. — 2, Prilep II 55 kg. — 3 b. m. 9 koni, wygr. o 1 dł. — 2 dł.

— **Pau**, 19 marca.

Poule d'Essai — 10 000 fr., 2.200 mtr.

L e M i s t r a l og. kaszt. 3 l., 54 kg. (Jacobi i La Malfiera) bar. M. de Nexon (Faucon) — 1.

Moontight — 2, Lord Early — 3 b. m. Fairy King.

— **St. Cloud**, 20 marca.

Prix Stuart — 12.500 fr., 2 000 mtr.

P e l l s i e kl. gn 3 l., 51$^1/_2$ kg. (Irish Lad i Lady Nell) p. X. Balli (ż. Jennings) — 1.

Evsonos — 2, Chat Fourré — 3, b. m. 2 konie.

— **Lincoln**, 22 marca.

The Lincolnshire Hdcp — 2115 f., szt.

G r a n e l y og. gn., 7 st. 8 lb. (Orby i Granie) p. J. White (ż. Donoghue) — 1.

Monarch 8 st 6 lb. — 2, Roman Bachelor 8 st. 11 lb. 3, bez miejsca 29 koni.

Wygrane kantrem o 5 dług. w 1 m. 43$^1/_5$ sek.

Ostatnie coty: Granelli 20 : 1 Monarch 10 : 1, R. Bachelor 5 : 1.

21 marca

The Brocklesey Stakes, 715 f. szt., dyst. 5 fr. dla 2 latków.

C o l t (Black Jester i St. Oliva) J. B. Joel'a (ż. F. Bullock) — 1.

Kitsiwitsy — 2, Rosemead — 3, b. m. 10 koni, czas 1'4$^2/_5$", wygr. o 3 dł.

— **Maison Lafitte**, 24 marca.

Prix Delatre — 25 000 fr., 2.000 mtr.

P r i n c e C o q u e r i c o og. kaszt., 3 l. (Meselim i La Dorette) H. Ternynck (A. Sharpe) — 1.

Grillemont — 2, Fruit de Mer — 3, b. m. 2 konie, wygr w 2'10$^3/_5$" o 3 dł — 1 dł.

— **Saint Claud**, 25 marca.

Prix Edmond Blanc — 40 000 fr., 1.500 mtr.

Bahadur og. gn., 3 l. (Sardanapal i Amazone III) L. Mantaszewa (ż. Winkfield) — 1.

Marron — 2, Xanthie — 3, b. m. 7 koni.

Wygr. o $2^1/_2$ dł. — szyja.

Prix Paul Aumont — 20.000 fr., 3.100 fr.

Saint Quentin (Cupbearer i Sarbacane) R. Filippi (ż. Englander) — 1.

Pińsk — 2, Maraussan — 3, b. m. 3 konie.

Wygrane o głowę — 2 dł.

— **Liverpool**, 23 marca

The Liverpool Spring Cup (Hdcp.), — 1.000 f. szt., 2200 mtr.

Grandcourt (Captivation i La Huppe) p. A. Cox (Fox) — 1.

Trespasser — 2, Palomides — 3, b. m. 10 koni.

— **Le Tremblay**, 22 marca.

Prix Bend' Or, 10,000 fr., 2150 mtr.

Le Revoir H. Cottevieille (ż. O'Neill) — 1.

Duc de Normandie — 2, Mattstal — 3, b. m. 1 koń.

— **Saint Cloud**, 27 marca.

Prix Patricien, 15,000 fr., 2100 mtr.

Monte Santo wał. gn., 5 l., 59 kg. (Nimbus i Hardie) Al. Aumont (ż. A. Sharpe) — 1.

Evsonos — 2, Synthème — 3, b. m. 6 koni.

Wygr. o $^1/_2$, 2 dł.

— **Rzym**, 22 marca.

Pinc. Alfonso Doria, 20 000 lirów, 1600 mtr.

Argante og. 3 l., 54 kg., (Sir Archibald i Melusina) hr. di Sorrivoli (ż. Caprioli) — 1.

Anderina — 2, Iram — 3, b. m. 2 konie.

Wygr. o 2 dł.

— **Enghien**, 28 marca.

Prix Trident, płoty, hdcp, 10,000 fr., 3500 mtr.

Meissonier og. gn. 4 l., 63 kg., (Irish Lad i Mintberia) A. Veil-Picard (ż. Benson) — 1.

L'Orphelin — 2, Charleval — 3, b. m. 6 koni.

Wygr. o 4 dł., 1 dł.

STAJNIE WYŚCIGOWE.

Hr. Kazimierza Starzeńskiego.

pł wał. kaszt. Imuś ½ krwi (Nichtstal i Imusia),
6 l. og. gn Minus (Minesold i Gardez la Reine),
5 l. kl. kaszt. Fluchtig ½ krwi (Ababu i Falle),
pł. kl. kaszt. Hallali (Great Scott i Serberyna),
3 l. kl. kaszt. Gardez la Reine I (Minesold i Gardez la Reine).

Grona oficerów 1 pułku ułanów Krechowieckich.

5 l. kl. gn. Patti (Ramesseum i Petty chaps),
4 l. og. kaszt. Burżuj (dw. Towarzysz) (Flittergold i Wojna),
3 l. og. kaszt. Buzdygan ½ krwi (Cri de guerre i Ostatnia Chaminade),
3 l. og. kaszt. Arad ½ krwi (Bandyta i Chorąża nka)
3 l. kl. gn. Anusia (Jamagata i Lola Beeth),
2 l. kl. kaszt. Westa (Velasquez i Kata).

E. Grzybowski.

4 l. kl. kaszt. Nadzieja (Splendor i Selika).
3 l. og. gn. Pan z Panów (Lohengrin i Goodluck).
3 l. kl. gn. Pani Ola (Sunningdale i Galloping Jenny).



Redaktor i wydawca M. RADWAN. Druk. K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.